RUSKI INWALID

N° 217.

NIEDZIELA. 12 Września. 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Franciia. Angliia. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Niemcy.

z Wiednia 2 Września.

Ostatnie rozegrywanie wielkiey loteryi wiedeńskiey odbytem zostało 31 z. m. Numer 162,393 wygrał teatr, lub 300,000 złotych w monecie konwencyyney.

Miasteczko Pulnikau w Czechach zniszczone niedawno zostało przez pożar. Mniey iak we dwie godziny zamienił się w perzynę piękny tameczny kościoł, Ratusz i 130 domów obywatelskich. W przyległey wsi Pilsdorf spaliło się także 12 domów i przeszło 800 ludzi utraciło cały swóy maiątek.

Francyia.

z Paryża, 2 Września.

W Moniterze czytamy urzędową wiadomość o teraznieyszym stanie żeglugi we Francyi. Wykazuie się z niey że dla połączenia morza srodziemnego z niemieckiem kopią siedm kanałów, że kanał Langwedokski iest tylko iedną gałęzią systematu żeglugi, za pomocą którego nastąpi kommunikacyia wodna między Marsellą Strażburgiem i Dunkierką. Dla dokończenia tych robot powiększey części iuż rozpoczętych, potrzeba iescze oprócz wydanych iuż sum, 237 milionów franków. Większą połowę tych kosztów wzięły na siebie osoby prywatne i zawiązały towarzzstwo uprzywileiowane, któremu Rząd zapewnił na czas przeznaczony wszystkie z tych kanałów korzyści.

W Marselli wznosi się piękny i wspaniały gmach, przeznaczony na kąpieli morskie.

Według zapewnienia *Gazety Francyi*, ostatni pożar lasów we Włoszech, miał bydź dziełem złośliwych dodpałaczów, a szczególnie węglarzy, roziątrzonych za to, iż podburzenie państwa kościelnego przez nich przedsięwzięte spełzło na niczem.

W *Dzienniku sporów* czytamy między innemi następuiące doniesienie z Sycylii.

»Mnich ieden imieniem Joachim *Waglica*, w dniu pamiętnym 16 lipca grał naypierwszą

rolę w Palermo i gdy nadciągnęły woyska posłane dla usmierzenia niespokoynego ludu, wystąpił z tłumu, padł na kolana przed działem i prosił aby oszczędzono lud, a w niego wszystkie wymierzono wystrzały; lecz kiedy go słuchać niecheiano, podniosł się szybko z mieysca, porwał za karabin i strzeliwszy z niego zabił artyllerzystę, który iuż z zapalonym lóntem szedł do harmaty. Woyska Królewskie składały się z 3000 piechoty i 500 iazdy. zupełne ich zniesienie utrzymało Sycylijczyków w mniemaniu iakie zawsze mieli o męztwie i odwadze neapolitańskich żołnierzy. Jenerał *Nasselli* obiecał był swoim woyskom trzech dniowy rabunek. Xiąże *Santa Dominica* był zarzucony kamieniami w Katanii za to, iż chciał wywiesić flagę angielską.

ANGLIIA.

z *Londynu*, 2 *Września*.

Kiedy niedawno ieden z Parów wyszedł z parlamentu, otoczyło go zaraz pospólstwo i zmuszało aby wołał: *niech żyie Krolowa*. Naprożno się opierał naleganiu, naprożno chciał wymknąć z motłochu, musiał ustąpić napaści, gdyż inaczey byłby w chwilę ukamienowany. Czegoż chcecie zapytał, mamże powiedzieć: *Królowa nazawsze?* Tak, tak wołały tysiączne głosy. Dobrze więc moie dzieci: »*Niech żyie Królowa! Krolowa na zawsze i niech wszystkie żony będą iey podobne!*« Po czem lord poszedł, a pospólstwo niewiedziało czy ma się zato gniewać lub dziękować.

Wskutek zalecenia magistratu tuteyszego, wszystkie poiazdy i wozy które dotychczas stawały przed domem Królowey, będą rozpędzane, a właścicielom ich zakazano iak naysurowiey zatrzymywać się na tym placu. Nadzwyczayna ciżba zbieraiąca się tam co dzień i zamieniaiąca to mieysce w szumny iarmark iest tego przyczyną.—Pomimo wszelkie ostrożności ieden piany reformator nazwiskiem *Mins* wlazł niedawno na wóz i począł mówić do ludu; łatwo sobie wystawić można że cała iego mowa niczem niebyła iak zbiorem obelg przeciwko Króla i Rządu. Pollicyianci schwytali w krótce tego mówcę; lecz rozjątrzone pospólstwo ciskało na nich kamieniami i błotem i kilku niebespiecznie raniło; pollicyianci iednak nie zważaiąc na to nietylko odprowadzili swego więźnia gdzie należało, lecz nadto iescze kilku hersztów nieładu schwytali.

Że Królowa zawsze ma tyle ile tylko żąda pieniędzy, można się przekonać z następuiącey noty podaney do Kassy przez iey adwokatów:

»My niżey podpisani donosiemy ninieyszem, iż przyznaiemy za rzecz potrzebną, aby Panu *Wizar* wydano było iescze 10,000 funtów szterlingów na potrzeby których prowadzenie processu N. Pani w parlamencie wymaga. Dan w Londynie 20 Sierpnia 1820 roku.« (podpisano) Henryk *Brugham*, Stefan *Lushington*, Tomasz *Denmann*.

W tych dniach przybył tu Kawaler *Schiavini* i pułkownik *Olivieri* z zamiarem stawienia się u sądu w charakterze swiadków ze strony Królowey.

Słychać że N. Pani wyiedzie naczas nieiaki do Ramsbad gdzie chce nabyć dom i brać morskie kąpieli. W roku 1803 bawiła iuż tam kilka miesięcy.

Dotychczas iescze przesyłaią i podaią Królowey różne miasta i towarzystwa adressa, i tak miasto Porsmouth niedawno iescze bo dopiero przed kilku dniami przysłało takowy; parafianie zaś a naybardziey parafianki *St Marie le bon*, iescze się namyslaią nad ułożeniem i podaniem podobnegoż. Rada w tym celu odbyta, miała mieysce w wielkim domu stelmacha *Kohl*, na którey tak liczne było zgromadzenie iż nietylko dziedziniec tego domu i wszystkie pokoie; lecz nadto dachy przyległych napełnione były ludem. Na tem że posiedzeniu uchwalono zrobić Subskrypcyią narzecz Królowey i zabespieczyć iey roczne intraty stosownie do wysokiego iey dostoieństwa.

Następuiący wyimek z badań Teodora *Majochi* wyraznie dowodzi iakie miał zdanie o Królowey iescze przed rozpoczęciem iey processu:

Pyt: Czy możesz sobie przypomnieć ten czas kiedyś w przeszłym roku znaydował się w Bristol?

Odpo. Nie.

P. A pamiętaszże kiedyś był w Glocester?

O. Znaiome mi iest dobrze to miasto—

P. Czy zostawałeś tam na usługach u nieiakiegos Pana *Hyatta*?

O. Tak iest zostawałem.

P. Nie mowiłżeś tam że Xiężna Wallii iest naylepszą kobietą?

O. Mowiłem tylko że iest dobrą.—

P. Mowiłżeś komukolwiek, że konduita iey była zawsze przystoyną?

O. Zawszem mówił że Xiężna iest dobra kobieta; lecz złemi ludzmi otoczona.

P. Niepowiedziałżeś że iest Kobietą rozumną i że w postępkach swoich nigdy nieokazywała naymnieyszey nieprzyzwoitości?
O. Tego dobrze niepamiętam i niemogę ani twierdzić ani zaprzeczać.
P. Twierdziłżeś to, że niesprawiedliwie iest prześladwaną?
O. Tegom nigdy nietwierdził. —
P. Czy mówiłeś że ciebie wywołano i przymuszono świadczyć przeciwko Królowey?
O. Nie mowiłem.
P. Czy nieopowiadałeś co kolwiek podobnego panu *Johnson*?
O. Przysięgam że ani nawet nazwiska tego nieznam.
P. Czy niepowiedziałeś Panu *Johnson* iadąc z nim razem w powezdzie pocztowym, że przyrzeczone ci były znaczne nagrody za świadectwo przeciwko Królowey?
O. Gotów iestem umrzeć iesli to prawda.—
P. Niepowiedziałżeś temuż Panu Johnson, że obiecano tobie znaczną summę pieniędzy, lub korzystny plac w rządzie?
O. Jakże mogłem to mowić kiedy Johnsona i z nazwiska nieznam.—Niemogę dłużey wam odpowiadać ieśli mnie zapytywać będziecie o takich rzeczach, które mi nawet ani się śniły.

Uważano że *Majochi* w pierwszem badaniu swoiem twierdził, że nieumie pisać, ani nawet czytać co iest pisanem; lecz w drugiem doniosł, że zawsze pisał dziennik i aby dostatecznie mógł na wszystko odpowiedzieć, musi pierwiey przebiedz ten dziennik.

ROZMAITOŚCI.

W Londynie okazywano niedawno przed Xięciem *York*, w obecności wielu innych znakomitych osób, strzelbę nowego układu. Strzelba ta waży mniey, aniżeli zwyczayna, chociaż złożona iest z siedmiu luf z których iedna pośrodku długości zwyczayney, otoczona iest sześcią innemi nie dłuższemi nad trzy cale. Całą robotą przy nabianiu każdey z tych małych luf, które maią związek z wielką, iest zamknięcie dekla i podsypanie na panewkę; tak że we trzydziestu sekundach można dadź siedm razy ognia. Każda część tey strzelby tak iest opatrzona, iż zabezpiecza od wszelkiego niebezpieczeństwa.

— Mechanik Xawery *Michel*, w Offenbach, wymyślił machinę prostą i dychtowną, za pomocą którey można przebyć rzekę, a nawet morze, bez obawy zatonienia. Machina ta kiedy iest rozłożona do użycia ma około pięciu stop średnicy. Otwór we środku przeznaczony iest na umieszczenie wędrownika. Kiedy iest zebrana, może się z łatwością przenosić: bo waga iey nie przewyższa pięciu funtów. Wynalazca czynił z pomyślnością liczne doświadczenia na Renie. Dla tem większego okazania użyteczności swego wynalazku, zamyślał wsiąśdź do machiny swey w Kolonii, i puścić się Renem aż do iey uyścia.

— Pan *Carlo di Gimbernat* odkrył szczególną substancyą w ciepłych wodach mineralnych badeńskich i ischiyskich, o którey daie następuiący opis w *Geornali di Fisica*: »Substancya ta pokrywa, iakby iaka powłoka, niektóre skały w dolinach Senegalii i Negrepontu; u podnoża sławney Epomeo, gdzie poeci umieścili Typhona. Część tey góry, którą znaleziono okrytą tą substancyą, miała 45 stop długości a 24 wysokości. Z substancyi tey, która podóbna iest do skóry i ciała ludzkiego, otrzymano przez dystylacyą oley przypalony, a przez gotowanie galaretę, z którey papier robić można. Otrzymałem takiż skutek w Baden. Zdaie się, że iest pierwiastek iakiś źwierzęcy w tych ciepłych wodach, które po wyparowaniu krzepną w pobliższych mieyscach. Pierwiastek ten nazwałem *Zyciorodem* (Zoogéue).«—Wydawcy dziennika *Giornale di Fisica* zapewniaią, iż widzieli otrzymaną przez P. *Gimbernat* substancyą, i że zewnątrz podobna iest do prawdziwego ciała skórą pokrytego.

— Kapitan *Schumaher*, w Kopenhadze, wynalazł nowy gatunek rakiet, które maią bydź doskonalsze od kongrewskich, tak co do siły iak i trafności. Król duński ustanowił nowy korpus artyleryi (*Raketen-Corps*), do którego należy rzucanie tych rakiet. Wznoszą się one nader wysoko na powietrze, a za doyściem do naywyższego stopnia, ukazuie się kula ognista tak iasna, że ią o 36 mil widzieć można. (*Wyiątek z korrespondencyi astronomiczney barona Zach.*)

— P *Henderson* znalazł w Syberyi szpony ptasie, maiące około łokcia długości Jakutowie zapewniali go, że znaydowali często na swych łowach kości i pióra tego ptaka, pipa czyli dęta część pióra, iest tak wielka, że człowiek rękę w niey schować może.

— W okolicach *Trewiru*, o półtrzeciey mili od *Echternach*, znaleziono we wzgórku iednym znakomite zabytki rzymskie. Znaleziono tam między innemi srébrną rączkę od sztandaru rzymskiego; dwa pierścienie złote do pieczę-

towania; na czerwonym kamieniu iednego z nich wyobrażona iest bogini Diana, a na drugim Sfinx; kilka wielkich pierścieni srebrnych z wizerunkami cesarzowych Faustyny, Lucylli i Didia Clara; wiele stylików srebrnych, popielnic, lamp grobowych i łzawnic; wiele mumiy rzymskich; dwa ręczne młyny rzymskie; wołu ofiarnego, kozła, sarnę i dwóch pryapów, wszystko to z bronzu; 60 bożków domowych z gliny paloney różnego koloru. Między posągami bogów i bogiń, są dwie z gliny białey w postaci siędzącey z pieskiem na kolanach. Zdaie się, że Rzymianie mieli w tem mieyscu osadę w blizkości drogi, która prowadziła z *Trewiru* do *Durocorturum* (Rheims).

—Na pobrzeżu Lidyi i na brzegach zachodnich zatoki adaliyskiey, daie się widzieć wydobywaiący się z otworu będącego na boku iedney góry płomień, *Sander* zwany, maiący około trzech stop średnicy, i podobny do wybuchaiącego z pieca płomienia. *Beaufort*, kapitan morski, obieżdżaiąc tę część pobrzeża Karamanii, odwiedził to mieysce. Góra ta, podobna do góry Kuchiwano (*Cuchiwano*) iest wapienna, złożona ze skały, serpentynu i kawałów wapna. Nie masz żadnego śladu utworów wulkanicznych, żadnego trzęsienia ziemi, ani huku; z pomienionego otworu nie wylatywały kamienie, nie wychodził dym, ale żywy i ciągły płomień nadzwyczaynie gorący, niedaiący się, iak powiadano, wodą zagasić. Szczątki murów, które niegdyś zbudowane były niedaleko od tego mieysca, mało co utraciły swego koloru, a drzewa, krzaki i zielska rosły w bliskości tego małego krateru.

—W nocy z d. 16 listopada z. r. w terrytoryum *Brougton*, w Ameryce północzney, spadło tak wiele czarnego proszku, że nim zupełnie został pokryty śnieg leżący na polu.

—Pan *John Merricks* wynalazł łatwy i prosty sposób łamania lodów na rzece lub kanale. Po zrobieniu przerębu i położeniu przezeń kawałka drewna, zawiesza się na niem i zanurza około dwóch stop pod lodem naczynie cynowe, zakończone w górze rurką cynową, zamykaiące w sobie kilka uncyy prochu. Po zapaleniu prochu tego, za pomocą lóntu, sposobem zwyczaynym, lód pęka natychmiast ze wszystkich stron. P. *Merricks* rozumie, że sposób ten może bydź użytym na morzach groenlandzkich, kiedy okręt iaki lodami ogarniony zostanie.

Postrzeżenie gospodarskie.

PP. *Salles de Bezier*, *Badet de Vaux* chemik, i *Molard* agronom, z naywiększą pewnością życzą nie żżynać żyta inaczey, iak 8 dniami przed zupełnem dóyrzeniem. Doświadczono albowiem, iż żyto, żżęte w tym czasie, przypadkowemu zepsuciu nie podpada, ziarno ma buynieysze, pięknieysze, mąki więcey daie i od robactwa, *wolki*, nie bywa napadane. Wszystko to przez mnogie doświadczenia sprawdzano.

Słów kilka dla amatorów kiełbas.

Doktor *Kerner* w Tubingen, oddał do druku ciekawą rosprawę o iadowitych własnościach kiełbas wędzonych, które każdey wiosny sprzątaią tam ze świata niemało osob. Z postrzeżeń iego okazuie się że w nader krótkim czasie zachorowało w różnych częściach Wirtemberga 70 ludzi iedynie od iedzenia kiełbas, a z tey liczby umarło 37; wszyscy zaś inni przez kilka lat nosili w sobie truciznę i wyschli iak mumiie. Kiełbasy nadziane wnętrznościami zwierząt były nayszkodliwsze: z 25 ludzi pożywaiących takowe, umarło 12. Z postrzeżeń Pana Kerner przekonać się można że ta trucizna iest pewnym rodzaiem kwasu, rożniącego się od wszystkich innych trucizn tém, że nie attakuie bynaymniey mozgu; ale cały systemat limfatyczny ruynuie. To postrzeżenie może doprowadzić do nader ważnych odkryć w fiziologii medyczney. U iednego z otrutych tym sposobem, przez kilka miesięcy nie czuć było bicia serca; chociaż puls zawsze był regularny. Ta trucizna ma naywiększe podobieństwo z iadem węża *Dipsas*, który nadzwyczayne wzbudza pragnienie. Podobneż skutki czyni i znaioma *Aqua tofana*.

Kurs Petersburski.

Dukat: hollend:	nowy	—	rubli as:	—	11 60. k.
Ditto —	Ditto stary	—	Ditto	—	11 — —
Rubel srebrny	—	—	Ditto	—	3 70. —

W Petersburgu.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.